Ner 29. ROK 1834. ŚRODA 5. LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Agaty P.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Dobrochna.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O0 Ω,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 8, 986	— 4,9	— 9,0	Zaden	Pogoda	Mgła
12	,, 8, 512	0,5	5.3	,, ,,	Mgła	
4 3	,, 7, 975	0,6	3,9	Pł. Wschodnislaby	Pogoda	Mgła
9	,, 7, 333	— 3,2	— 5.0	,, ,,	,, ,,	

Część Urzędowa.

KRAKÓW.

KOMMISSJA EMERYTALNA

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Senat Rządzący reskryptem z dnia 6 grudnia r. z. Nro 8109 wprowadzając w wykonanie uchwalone przez ostatnie Zgromadzenie Reprezentantów a w dniu 20 październik t. r. ogłoszone prawo o emeryturach, wydał stósowne rozporządzenia, zmierzające do uregulowania poboru opłaty procentu od pensji z Skarbu publicznego pobieranych, i zarazem zawiązał Kommissją emerytalną w myśl art. 5 namienionego prawa, Kommissja Emerytalna przeto rozpocząwszy dzieło swoje zawiadomia osoby interessowane, iż posiedzenia swoje odbywa co dni 14 w dni czwartkowe w biórze Wydziału Dochodów publicznych i Skarbu przy Senacie Rządzącym, gdzie zarazem wszelkie podania od Stron i Władz korrespondujących na ręce dziennikarza tegoż Wydziału codziennie od godziny 8 z rana do 2giéj z południa czynionemi bydź mogą.

Senator prezydujący
Haller.
Sek: Kom: J. Stróżecki.

Ceny bydła i trzody na targach za Nową Bramą i Mikołajską fortką sprzedawanego.

Dnia 31 Stycznia 1834.

Wół ważący funtów 400, płacony był po złp: 139; f. 350 po złp: 135; krowa średnia karmna po złp: 72; cielę średnie po złp: 9 gr: 14; wieprz średni karmny po złp: 63.

Przekonali się o powyższych cenach i oryginał jak zwykle podpisali.

Peszke,— Nasturkiewicz
WW. G. VII. i VIII. M. Krakowa.
Golembiowski kom: Tar.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 3 i 4 Lutego 1834 r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	17	12	16	15	15	10	13	15
— Żyta.......	11	—	10	—	9	24	8	—
— Jęczmien:	9	10	9	—	8	24	8	—
— Owsa.......	8	—	7	10	7	—	—	—
— Grochu	14	15	12	—	—	—	—	—
— Jagieł.......	29	—	24	—	23	--	—	—
— Rzepaku..	34	15	34	—	32	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginał jak zwykle podpisali:

Peszke, Nasturkiewicz W.G. *Gołębiowski* K. T.

LOTERYA KRAJOWA.

W 594 ciągnieniu d. 5 Lutego 1834 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

53. — 26. — 89. — 79. 69. —

Przyszłe Ciągnienie 593 przypada d. 12 Lutego 1834 r.

Część Nieurzędowa.

W księgarni A. Grabowskiego, prenumerować można na dzieło: «*Metoda tłumaczenia natury*» przez M. Wiszniewskiego Professora Uniw: Jagiell:, którego druk w miesiącu Lutym b. r. ukończy się. Cena prenumeraty złp: 6. Po zamknięciu prenumeraty z końcem Lutego, cena podniesie się do zł: 10.

ROSSYA.

Petersburg 16 *stycznia.*

Kijowski pułk grenadjerów ma się odtąd mianować pułkiem grenadjerów J. K. Mci Xcia Oranji.

Ukazy Cesarskie do kapituły orderów:— dnia 6 Grudnia z. r. «Administratora djecezji rzymsko-katolickiéj Mohylewskiéj, Biskupa Walerjana Kamionkę, w nagrodę gorliwych prac jego, łożonych około zarządu tą djecezją, najłaskawiéj zaliczamy w poczet kawalerów orderu S. Włodzimierza 3 klassy, rozkazując kapitule przesłać mu znaki tego orderu wraz z dyplomatem.»

Mianowani kawalerami orderów S. Włodzimierza 4téj klassy: adjutant główno-dowodzącego czynną armją, Jen: Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hr. Paskiewicza Erywańskiego, porucznik pułku huzarów gwardji mergasów i kommendant miasta Pragi, liczący się w wojsku pułkownik Pohoski. — S. Anny 3 klassy, adjutant główno-dowodz: 1szą armją Xcia Sackena, porucznik pułku dragonów gwardji Xżę Lubomirski. S. Stanisława 4 klassy: 24 grudnia urzędnicy kancellarji królewskiéj sekretarjatu stanu królestwa polskiego, radzca honorowy Michał Kuzmiński i sekr: gub: Karol Raselli, piérwszy w nagrodę gorliwego wypełnienia poleconych mu obowiązków, a ostatni w nagrodę odznaczającéj się pilności w służbie i przykładnego wypełnienia swych powinności.

Kommissja likwidacjina Wołyńska, podaje do wiadomości: 1) że likwidacja długów obciążających skonfiskowane dobra Michała Czackiego w Podolskiéj gub: leżące, nazwane Rzepinieckie, za rozkazem tamecznego jenerał-gubernatora ma się odbywać w téjże Wołyńskiéj kommissji; i 2) że na mocy zatwiérdzonych przez N. Cesarza Jmci wyroków p. wojennego gubernatora Kijowskiego jenerał-gubernatora Podolskiego i Wołyńskiego, teraz znowu skonfiskowane zostały, za należenie do byłego Polskiego powstania, wszelkie już wiadome lub w czasie późniejszym odkryć się mogące majątki następnych osób z gubernii Wołyńskiéj: w powiecie Łuckim, Władysława Moszyńskiego, w Rowieńskim Felixa Konarzewskiego, w Dubieńskim, hr. Józefa Załuskiego, w Kowelskim Seweryna, Teofila, Franciszka i Djonizego synów Stanisława Wielobyckich; w Krzemienieckim Xawerego czy Seweryna Kamińskiego, hrabi Konstantego Ożarowskiego, Karola Snowodeckiego we Włodzimiérskim; Bonawentury Szczurowskiego, Teofila Dybczyńskiego, Józefa Gurskiego i Mikołaja Sobieszczańskiego; w Starokonstantynowskim Numy i Honorjusza Łepkowskich; Xawerego Tejcha; w Nowograd-wołyńskim, dymissjonowanego porucznika Eugenjusza, syna Tadeusza Staniszewskiego, Józafata i Adama Domaradzkich, Leona Bydłowskiego i w Zasławskim Michała Swiejkowskiego.

Dnia 2 b. m. umarł tu w 70 roku życia, wielki łowczy Dworu, członek rady Państwa kawaler orderów S. Andrzeja, S. Alexandra Newskiego i innych, Paszkow. *(T. P.)*

FRANCJA.

Paryż 11 *Stycznia.*

Na onegdajszém posiedzeniu Izby Deputowanych, miał P. Dupin mowę, któréj treść następująca: «Mci Panowie! Przy zakończeniu rozpraw w których każdy z wolnością największą zdanie swoje wynurzał, w których zasady dążące do obalenia istniejącego porządku rzeczy widzieć się dawały. Sądzę, iż zadość czyniąc złożonéj przezemnie przysiędze i przyjętym przez nią obowiązkom, winienem Panom przywieść na pamięć zasady (principia), pod wpływem których rząd 1830 r. ugruntowanym został, i w imieniu których tenże rząd ma prawo szacunku i posłuszeństwa od nas wymagać. Od niejakiego czasu weszło w zwyczaj do zwierzchnictwa ludu się odwoływać, ponieważ rząd 1830 r. przez wielki akt tego zwiérzchnictwa powstał, można przeto téj najwyższéj władzy ludu, jako broni przeciwko obecnemu stanowi rzeczy użyć. Tak więc, ponieważ naród przeciwko tyrańskiemu rządowi powstał i takowy zniszczył, maszże teraz moc i energja jego ku temu bydź obróconą, aby obalić rząd nowy, dzieło rąk własnych, skutek własnego wyboru? Naród, który raz użył zwiérzchni-

ctwa ludu w interessie swoim, miałżeby teraz użyć go znowu przeciw interessowi własnemu, aby się w bezrządzie pogrążyć?

Gminowładztwo z dwóch różnych pobudek powoływaném bywa: raz od ludzi którym o to przedewszystkiém chodzi, aby naród nigdy pokoju nie używał; takim ludziom oświadczamy, iż przy podobnéj zasadzie żaden rząd możnym nie jest. «Któż tego dowiedzie? odpowiedzą nam.» U takich ludzi, bardzo sprawiedliwie, każdy rząd jest nieprawym; tacy ludzie powiédzmy jaśniéj, chcą przez rzeczpospolitą dojśdź do legitymalności.

Atoli jest jeszcze inne znaczenie, w jakiém toż gminowładztwo przywołaném bywa. Są ludzie którzy się do niego odwolują, aby stan obecny rzeczy obalić i na miejsce teraźniejszego rządu, rzeczpospolitę wskrzésić. Pomiędzy tymi wszystkimi ludźmi, znajduje się nienaturalna zaprawdę, ale pozorna jednomyślność; wspólna walka aby naród w nieszczęsną przepaść wtrącić. Ale jeżeli wszyscy złośliwi dłoń sobie podają aby rząd zniszczyć, wszyscy natenczas dobrze myślący jak najmocniéj łączyć się i jednoczyć powinni, aby takowy utrzymywać i bronić. Skutek w tym razie wątpliwym nie będzie: legitimisci (karliści) odwolują się do zwiérzchnictwa narodu; ale któż ich dynastją tronu pozbawił? Naród. — Kto ją z kraju wywołał? Naród. — Kto starszą linją w zupełności od korony odepchnął, że tron francuzów za wakujący ogłosić musieliśmy? Naród.— Otóż macie zwiérzchnictwo ludu. Zwierzchnictwa tego cały ciężar, na was moi panowie spoczął; nie wyzuwajmy się z niego, ale jemu się poddajmy (oklaski.) — Nie dla tego naród wygnal Karola X z całym jego orszakiem, aby Henryka V z nauczycielami jego przywolał! — Rząd 1830 r. ustanowiony został tąż samą siłą, która rząd legitymalny obaliła. Czyliż xiąże Orleanu wybrany jest, jak Hugo Capet, od kilku panów lennych pod zasloną 600 jazdy? Kiedy xiąże Orleanu swój pałac opuścił, aby się do domu municypalnego udać, jakąż straż miał natenczas przy boku swoim? Był on sam jeden moi panowie, sam jeden na koniu! bez adjutanta i bez pałasza. — Reprezentacja narodu i PP. Lafitte i Benjamin Constant stanowili jedyną jego tarczę. — A kiedy karta wotowaną i pod nowemi warunkami nowa monarchja ugruntowaną już była, kiedyśmy w porządku z sali wychodzili, czyliż w ówczas bagnety nas otaczały? nie zaiste, obywatele sami byli dokoła, ich oklaski powszechne ducha w nas wlewały. Takim to sposobem nowa monarchja i nowa dynastja obwołaną została! — Był to widok zwierzchnictwa ludu najzupełniejszy najprawdziwszego i najprawniejszego ze wszystkich. Nikt albowiem nie ma prawa prawdziwe królestwo z 1830 r. jakby prawne (*quasi legitime*) mianować. Nie masz w mowie bardziéj absolutnego wyrazu, jak wyraz legitymacji. — Dla pewnych ludzi jest on wszystkiém lub niczém. W ich oczach ten mniejsze ma prawo do tronu, kto bliżéj niego stoi, u takich Ludwik Filip właśnie dla tego iż się najbliżéj tronu znajduje daleko nienawistniejszym, niżeli byłby prosty żołnierz coby koronę opanował. Ale właśnie ta nienawiść legitimistów jest dla nas rękojmią. Gdyby Ludwik Filip był tylko Burbonem, musiałby razem z innymi Burbonami z Francji oddalić się, żaden z nas w tedy o to by się nietroszczył aby go zatrzymać, ale Ludwik Filip był od Burbonów samych znienawidzony, on wspólne z nami miał uczucie, on jak my był liberalnym i narodowość kochającym. Pod warunkami konstytucyjnemi myśmy koronę jemu ofiarowali, on ją przyjął. Otóż jest jego legitymacja? Atoli partja legitimistów nie jest jedną tylko, co nasz pokój kłóci, są jeszcze inni ludzie, których zamiary zawsze szanuję, ale których błędy zawsze wytykać będę. (G.R.P.)

(Dokończenie nastąpi.)

Doniesienia.

Niniejszém ostrzegam publiczność a w szczególności kupców, iżby a conto moje nikomu na kredyt nie dawali, w przeciwnym razie sami sobie winę przypiszą gdy żadnéj należytości nie odbiorą.

Leopold Lipiński.

Znany tu w krakowie z różnych wynalazków, które z zadowolnieniem od Szanownéj Publiczności przyjmowanemi były, okazuję teraz po różnych domach Chińskie transsparenta w kolorach tęczowych, i brylantowych ogniach. Transparenta te w pokoju zacieniowanym w godzinach wieczornych przepyszny dla oka ludzkiego sprawują widok.—

Osoby któreby sobie życzyły mieć ukontentowanie oglądania tychże, raczą mię zawiadomić a chętnie za małym wynagrodzeniem usłużyć będzie mym obowiązkiém. — Mieszkam pod Nrem 61 na Kazimierzu.

S. Szwenk.

Nro 14,690. 2. — *p. D. s.*

UWIADOMIENIE.

C. K. do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicji ustanowiona kommissja czyni wiadomo, że dnia 14 Marca 1834 roku, o godzinie 10téj przed południem w budynku gubernialnym we Lwowie 2gi oddział państwa kameralnego Krzeczów, w cyrkule Bocheńskim położonego, z posad: Przyborów, Łęki, Rysie i Rudy składającego się przez publiczną licytacją sprzedawany będzie.

Cena fiskalna wynosi 23,953 złr. 53 3/4 kr. w M. K., któréj 10ta część przed licytacją w gotowiźnie albo w papierach stanu na oddawcę w M. K. brzmiących, podług ich wartości obiegowéj złożyć lub też hypotecznie zabespieczyć należy.

Dla ułatwienia tym licytantom, którzy dla wielkiéj odległości, lub dla innych przyczyn na licytacji bydź nie mogą, albo publicznie licytować nie chcą, dozwolono zostaje, by oferty na piśmie przed licytacją, albo podczas téjże przesłali, lub też do kommissji licytacji pod pieczęcią podali; lecz takowe oferty muszą;

a) w sobie oznaczoną słowy i liczbą wyrazić się mającą summę w M. K. zawierać; a zatém na takie oferty które tylko na pewne procenta, albo na pewną summę nad ofertę, na licytacji osiągnioną, lub przez innego oferenta podaną opiewają, względu miano nie będzie;

b) w tychże offertach zawierać się powinno, że oferent wszystkim warunkom licytacji ulegać chce, które w protokóle licytacji umieszczone są, i przed rozpoczęciem licytacji przeczytane będą;

c) do oferty załączone bydź musi 10 procentowe wadjum ceny fiskalnéj, w gotowiźnie albo w obligacjach na imię oddawcy opiewających, i procent w M. K. przynoszących podług ich kursu obrachowanych; nakoniec

d) takowa oferta podpisaną bydź musi przez oferenta imieniem i nazwiskiém rodzinném, z dołożeniem godności i miejsca pobytu oferenta.

Zapieczętowane offerty po skończonéj ustnéj licytacji zostaną rozpieczętowane. Oferta zawierająca w sobie najwyższą summę jest stanowczą, i oferent zaraz jako najwięcéj podający, do protokółu licytacji wpisanym zostanie. Gdyby oferta na piśmie podana, z osiągnioną na licytacji największą ofertą równa była, natenczas otrzyma pierwszeństwo ustny licytant, jeżeliby zaś dwie lub więcéj offert na piśmie równą summę w sobie zawierały, natenczas kommissja licytacji zaraz przez los rozstrzygnie, któremu z oferentów dobra przyznane bydź mają.

Rubryki przychodów są.

a) w gruntach dominikalnych:

7	morgów	1472	kwad. sąż:	pola ornego,
8	-	493	- -	łąk,
93	-	201 5/6	- -	pastwisk,
48	-	1486	- -	stawów,
749	-	1239	- -	lasów.

b) w daninach inwentarskich:

52	korcy	6 3/6	garncy	przenicy,
277	-	27 2/6	-	żyta,
272	-	14 2/6	-	jęczmienia,
156	-	31 4/6	-	owsa.

208 parobydlnych dni pańszczyzny ciągłéj,
667 dni pieszych,
592 złr. 45 kr. czynszów domowych i innych.

Wreszcie poddani obowiązani są pańszczyznę ciągłą i pieszą do opędzenia gospodarstwa potrzebną, za cenę abolicjiną odrabiać.

Do tych dóbr należy prawo propinacji, jeden dom zajezdny, dwie szynkownie i prawo polowania.

Reszta warunków, do których także bezpłatne uzdolnienie tabularne dla nabywców chrześcian, tak dla ich osoby, jako też ich potomków względnie tych dóbr należy, będzie podczas licytacji ogłoszoną i można takowe jeszcze wcześniéj w połączonéj c. k. galicjiskiéj administracji przychodów kameralnych, wraz z wykazami dochodów i opisaniem dóbr przejźrzeć.

Wreszcie niezbronno kupującym te dobra ze wszystkiemi do nich należącemi częściami oglądać.

Przez c. k. do przedaży dóbr skarbowych w galicji ustanowioną kommissję.

We Lwowie d. 8 Stycznia 1834 r.

Jan Pawlikowski K. G. (1 r.)